

Sygn. akt II KK 124/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,

sprawy **T. M.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 16 stycznia 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 27 maja 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego T. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. S. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), zawierającą 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Ł. uznał T. M. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Oskarżony T. M. zaskarżył apelacją wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez nieuwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Zakwestionował także wymiar orzeczonej wobec niego kary wnosząc o jej warunkowe zawieszenie na okres 5 lat próby. Na rozprawie odwoławczej ustanowiony dla oskarżonego obrońca z urzędu poparł osobistą apelację oskarżonego, jednocześnie sprecyzował ją w ten sposób, że wyrok Sądu I instancji zaskarżył w całości i zarzucił mu, na podstawie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k., obrazę przepisów postępowania poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego oraz nienależyte wyjaśnienie całokształtu okoliczności sprawy, gdyż materiał dowodowy nie jest kompletny, a w szczególności nie odebrano pełnych wyjaśnień od oskarżonego. Obrońca wniósł o uzupełniające przesłuchanie oskarżonego w postępowaniu odwoławczym albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną, Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji, obrońca podniósł zarzut:

1. mającej wpływ na treść orzeczenia rażącej obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:
 - a) art. 4 k.p.k. polegającej na uwzględnieniu przez Sąd tylko i wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść skazanego i nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na jego korzyść,
 - b) art. 5 k.p.k. polegającej na rozstrzygnięciu przez Sąd nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść T. M., w szczególności znacznych rozbieżności i błędów w zakresie okoliczności dotyczących dwóch różnych firm (podmiotów gospodarczych) stanowiących o zarobkowaniu skazanego, a które to fakty miały wpływ na treść rozstrzygnięcia,
 - c) art. 7 k.p.k. polegającej na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiającej się w dowolnej analizie wyjaśnień samego skazanego i okoliczności popełnienia czynu zabronionego, a także

naruszenie przepisu art. 439 pkt 10 k.p.k. w związku z art. 79 § 2 k.p.k., albowiem oskarżony nie miał możliwości obrony swych praw w postępowaniu w I instancji w sposób należyty z uwagi na brak obrońcy w postępowaniu sądowym, w sytuacji, gdy z charakteru sprawy wynika, że nosi ona znamiona zawilej, a sam wówczas oskarżony nie został w sposób należyty pouczone o przysługujących mu prawach, w tym prawie do obrony z urzędu.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niewłaściwej ocenie stanu faktycznego i uznaniu, że skazany dopuścił się przestępstwa oszustwa, podczas gdy wnikliwa analiza całości zebranego materiału dowodowego, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania w kontekście wyjaśnień skazanego i świadków prowadzi do wniosku, że T. M. nie dopuścił się zarzucanego mu czynu i nie miał zamiaru działania ze szkodą na rzecz osób pokrzywdzonych.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu II instancji i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Wniósł nadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za postępowanie kasacyjne, oświadczając jednocześnie, że pomoc prawna nie została opłacona ani w całości ani w części.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obraży art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje, iż kasację obrońcy ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu

Rejonowego. Podkreślić należy, że zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne „dublujące” kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW z 1997 r., z. 1 – 2, poz. 12).

Wbrew twierdzeniom autora kasacji w sprawie nie doszło do naruszenia art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w związku z art. 79 § 2 k.p.k. Obowiązek posiadania obrońcy wynikający z art. 79 § 2 k.p.k. zachodzi jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że jest to niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę. O zaistnieniu powyższej bezwzględnej przyczyny odwoławczej można więc mówić jedynie wtedy, gdy sąd, przed którym toczy się postępowanie uzna, że oskarżony musi mieć obrońcę ze względu na okoliczności utrudniające obronę, a następnie prowadzi postępowanie, nie wyznaczając obrońcy z urzędu, pomimo że oskarżony sam obrońcy nie ustanowił. „Obligatoryjność obrony kreowana jest bowiem dopiero na skutek sądowego uznania, że oskarżony (wnioskodawca) musi mieć obrońcę” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2007 r., II KK 30/07, R-OSNKW 2007, poz. 1983; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 2008 r., V KK 58/08, R-OSNKW 2008, poz. 719; z dnia 11 stycznia 2007 r., V KK 403/06, R-OSNKW 2007, poz. 154).

Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że użyte w treści art. 79 § 2 k.p.k. pojęcie „okoliczności utrudniające obronę” wiązać należy „z właściwościami osobistymi oskarżonego, które co prawda nie uniemożliwiają, ale w znaczący sposób utrudniają realizację prawa do obrony materialnej bezpośrednio przez samego oskarżonego. W każdym wypadku stwierdzenie „okoliczności utrudniających obronę” (lub ich brak) musi być wiązane z właściwościami fizycznymi (wiek, stan zdrowia, sprawność poszczególnych narządów zmysłów), psychicznymi (stopień sprawności umysłowej, zaradność lub nieporadność) oraz

intelektualnymi (stopień inteligencji ogólnej, wiedza w dziedzinie stanowiącej materię przedstawionych zarzutów) konkretnego oskarżonego w zestawieniu z treścią zarzutów mu przedstawianych” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008 r., V KK 32/08, R-OSNKW 2008 r., poz. 1533, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., II KK 277/02, OSNKW 2004, z. 4, poz. 43). Fakt, iż sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub nawet pod względem prawnym, sam przez się nie może zadecydować o przyjęciu przez organ procesowy istnienia przesłanki obrony obligatoryjnej, określonej w art. 79 § 2 k.p.k. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzą „okoliczności utrudniające obronę”, gdy przebieg przewodu sądowego wykazuje znakomitą orientację oskarżonego w materii merytorycznej stawianych mu zarzutów. Wprawdzie decyzja, czy zachodzi przesłanka obrony obligatoryjnej, określona w art. 79 § 2 k.p.k., należy do organu procesowego i powinna być podejmowana w oparciu o kryteria zobiektywizowane, tym niemniej ma ona charakter ocenny, a jednym z istotnych elementów służących do dokonania właściwej oceny jest stanowisko oskarżonego, co do możliwości skutecznego prowadzenia obrony osobistej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., II KK 277/02, OSNKW 2004, z. 4, poz. 43).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozważanej sprawy, podnieść należy, że orzekające w sprawie Sądy nie uznały w ramach toczących się przed nimi postępowań, aby skazany T. M. musiał mieć obrońcę ze względu na okoliczności utrudniające obronę, sam zaś argument, iż „sprawa budziła wątpliwości i nosiła cechy trudnej” jest nieprzekonywujący. Za prokuratorem, z pisemnej odpowiedzi na kasację, co do braku pouczenia skazanego o możliwości skorzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu sądowym, powtórzyć należy, iż zarówno z treści oświadczenia z k. 142 v (tom I) akt, jak i adnotacji na odpisie druku pouczenia (k. 141) wynika, że obowiązku pouczenia o podstawowych uprawnieniach umożliwiających obronę, w tym do korzystania z pomocy obrońcy na każdym etapie postępowania karnego, dotrzymano już przed jego pierwszym przesłuchaniem, przed postawieniem zarzutów (art. 300 k.p.k.). Należy mieć nadto na uwadze, że skazany nie po raz pierwszy występował przed sądem w charakterze oskarżonego (k. 771, 773), brak jest zatem przesłanek do

wnioskowania, że jako osoba dojrzała, o wykształceniu średnim, bez mankamentów psychiki (k. 995 tom V, k. 769 tom IV), pouczenia o korzystaniu z pomocy obrońcy nie zrozumiał. Z akt sprawy wynika, że przed Sądem I instancji, aż do uzyskania odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, skazany nie sygnalizował konieczności ustanowienia dla niego obrońcy z urzędu, a złożony przez niego wniosek w tym przedmiocie, umotywowany potrzebą sporządzenia apelacji na jego korzyść przez podmiot profesjonalny został uwzględniony w trybie art. 78 § 1 k.p.k. (k. 1433, k. 1436 tom VIII). Uczyniono tak, pomimo że nie powoływał się on na swoje ubóstwo jako okoliczność uzasadniająca wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, sądowi bowiem znany był fakt odbywania przez niego równolegle kary pozbawienia wolności w innej sprawie (k. 971 tom V) i związany z tym brak możliwości zarobkowych, a nie ujawnienie okoliczności objętych dyspozycją art. 79 § 2 k.k.

Na zakończenie tej części rozważań podkreślić należy, że zarzut autora kasacji jakoby okoliczność ta została przez Sąd Okręgowy pominięta w związku z podnoszeniem jej przez stronę w postępowaniu odwoławczym, nie znajduje potwierdzenia w treści protokołu rozprawy odwoławczej (k. 1465-1466, tom VIII) Okoliczność ta nie była podnoszona przez skazanego, ani jego obrońcę, ani wprost ani nawet pośrednio.

Nie doszło w sprawie także do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne posłużenie się bowiem tym zarzutem, na co niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Na marginesie dodać tylko należy, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. wprost odnosi się do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego, ale po stronie orzekającego sądu. O naruszeniu tego przepisu możemy więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie, wbrew zapewnieniom obrońcy, nie miało miejsca.

W przedmiotowej sprawie, nie sposób skutecznie stawiać także zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych

ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu.

Podniesiony w kasacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest niedopuszczalny, ponieważ zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak na wstępie.